

W skali szarości



Niewielkie, pięćdziesięciometrowe mieszkanie na warszawskiej Pradze, niegdyś bardzo zaniedbane, teraz zyskało świeży, nowoczesny, nieco industrialny charakter. Przeznaczone jest dla dwójki młodych ludzi. Charakteryzuje je funkcjonalność, przestronność, a przede wszystkim wygoda.

Głównym założeniem projektowym było zachowanie stylistyki starej kamienicy. Właściciele mieszkania oraz projektantka wspólnie zdecydowali, że nie będą ukrywać elementów świadczących o nieco industrialnym charakterze tego wnętrza. Nie było mowy o sufitach podwieszanych czy bardzo nowoczesnych rozwiązaniach. W holu oraz w kuchni pozostawiono dawną cegłę, rury co, oraz piec gazowy w łazience. Wnętrza zyskały również piękne żeliwne grzejniki w dawnym stylu. Bazą kolorystyczną tego wnętrza są odcienie szarości. Gdzieś tam pojawiają się intensywniejsze barwy, jak w sypialni, w której nasyczona żółć energetyzuje i rozświetla wnętrze. Mocnym akcentem jest również użycie intensywnej czerni. W salonie pojawia się ona w dodatkach, takich jak oświetlenie (halogeny, kinkiety, grafiki), natomiast w kuchni zamiast kafli pokryto ściany czarną farbą o wysokim stopniu ścieralności. Opozycją do niej stanowi ceglana ściana. Meble kuchenne mają bardzo prostą formę – czarne uchwyty oraz czarny cokół stanowią kontrast do przeważającej bieli. Główną cechą mebli jest funkcjonalność i fakt, że mieszczą dużą ilość niezbędnych akcesoriów kuchennych. Gotowanie w tej przestrzeni jest prawdziwą przyjemnością dla właścicielki domu. Pomieszczenie jest nie tylko wygodne i estetyczne, ale również ma idealne tło do eksponowania designerskiego wyposażenia kuchennego oraz ziół.

Prostota, którą ceni projektantka, jest widoczna również w salonie. Istotą były tu odcienie szarości, pojawiające się w kolorystyce ścian, na olejowanej dębowej podłodze wybarwianej na kolor antracytowy, w popielatych drzwiach oraz kanapie. Spokojna kolorystyka tego wnętrza idealnie spaja się z delikatnym światłem wpadającym przez przestronne okna. W mieszkaniu nie ma zasłon, co nadaje mu nieco surowy charakter, jednak nie odbiera przestrzeni i pozwala w pełni wyeksponować dekoracyjne grzejniki. Istotnym elementem salonu jest biblioteka, która ma prosty podział. Stanowi bazę do ekspozycji książek oraz bibelotów, tak istotnych dla gospodarzy. Obok znajduje się niezwykle wygodna i duża kanapa, która pozwala zrelaksować się po intensywnym dniu pracy. Wielkość salonu to jedynie dwadzieścia metrów kwadratowych, jednak dzięki jasnej i spokojnej kolorystyce, różnorodności oświetlenia oraz dużym meblom, które zostały dobrze usytuowane względem pokoju, nie zabierając optycznie przestrzeni, wydaje się on większy.

Nacisk na uzyskanie przestronności wnętrza oraz optymalne wykorzystanie światła to kwestie bardzo istotne w procesie projektowym architektki. Lustra, które są idealnym elementem do optycznego powiększenia przestrzeni, projektantka wykorzystała z powodzeniem w projekcie łazienki. Narożne usytuowanie lustrzanych tafli, pełniących równocześnie funkcję szafek, praktycznie dwukrotnie powiększa to niewielkie pomieszczenie. Prosta szafka łazienkowa z marmurowym blatem stanowi skromne, ale funkcjonalne wykończenie pokoju kąpielowego. Stylizowana bateria podtynkowa, tynk imitujący beton architektoniczny, metalowe rury od pieca gazowego nadają wnętrzu industrialny charakter.

Wszystkie meble w tym mieszkaniu zostały wykonane na zamówienie, z dużą precyzją, przez warszawską firmę stolarską. Dokładne wykonanie oraz skrupulatny projekt mebli spełnia wymagania inwestorów, którzy w tym niewielkim mieszkaniu chcieli ukryć jak najwięcej mało estetycznych przedmiotów życia codziennego. Do starannego wykończenia wnętrza przyczyniła się również ekipa remontowa. Cały zespół z dużym zaangażowaniem pracował nad realizacją idei projektantki. Młodzi mieszkańcy tego wnętrza w przyszłości planują jego rozbudowę, wykorzystując 40-metrową przestrzeń niewielkiego mieszkania znajdującego się obok. Nowe pomysły na zaaranżowanie przestrzeni ma już jego właścicielka, więc realizacja nastąpi zapewne niebawem.



Projekt wnętrza: arch. wnętrz Ewelina Mąkosa
Stylizacja wnętrza: Ewelina Mąkosa
Pracownia projektowa: Ewelina Mąkosa Interiors Creation
www.ewelinaamakosa.com.pl
tel.: 692 421 682

Zdjęcia: Artur Krupa



Pokój dzienny jest idealnym miejscem do relaksu. Duża kanapa, swobodnie mieszcząca kilka osób, sprzyja spotkaniom towarzyskim. Szara tapicerka na kanapie umożliwia różnorodność aranżacji poprzez dodawanie kolorowych bądź stonowanych pledów i poduch. Wnętrze nabiera wtedy nowego charakteru.





Kuchnia w tym mieszkaniu jest nie tylko funkcjonalna, ale i wygodna. Została powiększona kosztem łazienki, co umożliwia swobodne poruszanie się. Gra kontrastów i czystość zastosowanych form sprawiają, że gotowanie jest tu prawdziwą przyjemnością.

Moc
kontrastu



Sypialnia jest szalenie energetycznym miejscem dzięki zastosowaniu intensywnej żółci. Jest niewielka, ale bez trudu pomieściła wygodne łóżko oraz dużą garderobę.





Niewielka łazienka poprzez zastosowanie luster stała się przestronnym i urokliwym miejscem do relaksu. Jest praktyczna, funkcjonalna i minimalistyczna dzięki dużej liczbie szafek, które potrafią ukryć mało estetyczne akcesoria.